

Jesień

Jest połowa września i – jakkolwiek jeszcze się wzbraniamy przed tą świadomością – nieodwołalnie zaczęła się jesień. Co gorsza synoptycy straszą rychłym nadejściem zimy stulecia. Marna to perspektywa, chciałoby się na nią dobrze przygotować, choć z góry wiadomo, że zima, zwłaszcza taka, znów zaskoczy drogowców, więc i nam uprzykrzy życie.

Adam Karol Drozdowski

ALE poza naturalnym następstwem pór roku świat zмага się z jeszcze jedną jesienią, która przychodzi rzadziej, ale w równie nieuchronnie powtarzalnym cyklu. Wielu z nas czuje, że pogodne lato możliwie stabilnej sytuacji na świecie, z takim trudem wypracowane po klęskach XX wieku, też się już kończy. Rzeczywistość – przynajmniej tę, jaką opisują masowe media, rzeczywistość wielkich politycznych graczy i rynkowych procesów – przejmują krok po kroku populisci, ludzie chciwi władzy, stojące ponad prawem układy. Obserwujemy, jak programowo zwiększane jest napięcie między USA i Chinami za sprawą Korei Północnej, między Rosją, Stanami i Turcją za sprawą Syrii, między krajami Starego Kontynentu wewnątrz Unii, jak destabilizacja Bliskiego Wschodu karmi faszystowskie ruchy w Europie. Te wydarzenia są tak niepokojące, że gotowi jesteśmy zapomnieć o wojnie, która toczy się wciąż ledwie kilkaset kilometrów od naszej granicy z Ukrainą. O tej, która toczy się między nami, karmionymi umiejętnie dozowanym strachem i buntem, wolelibyśmy nie wiedzieć. Jesień epoki, zmierzch epoki, *fin de siècle*.

Melancholia kalendarzowej jesieni sprzyja artystom – znamy wszyscy ten stereotypowy, romantyczny z ducha obrazek natchnionego twórcy

w długim szalu i gęstej mgle. Kiedy jednak jesień obejmuje życie społeczne, kończy się romantyzm i bujanie w obłokach – zaczyna zaś praca u podstaw i obowiązek. Obowiązkiem artystów jest czuwać i nazywać to, co wszyscy obserwujemy, przestrzegać przed grozą zimy stulecia. Media nie mówią o człowieku, każą nam zapominać, że w tych rozgrywkach chodzi o nas. Artyści o tym przypominają.

Jesień w Kwidzynie to i ANIMO. Tegoroczna edycja będzie mówiła wiele o tej nowej rzeczywistości naszego świata, przypominając, że słowa takie jak władza, historia, tolerancja, odpowiedzialność i wspólnota to nie tylko hasła, którymi mogą przerzucać się populisci – to żywe idee, mające bezpośrednie przełożenie na życie człowieka. Zbierzmy się wspólnie na Festiwalu i pozwólmy sobie o tym przypomnieć. W takich miejscach i takich sytuacjach buduje się bliskość, która – głęboko w to wierzę – pozwala nie tylko przygotować się do zimy, ale oddalić w czasie jej nadejście. Współobecność w sztuce, w teatrze, to obok rozrywki i nauki, obok sposobu miłego i kulturalnego spędzenia czasu, także odpowiedzialność – za siebie i siebie nawzajem.

Przez ten tydzień będzie pięknie. Warto się tym pięknem nasycić, żeby móc je ponieść dalej.

Teatr lekarstwo na nieuleczalne

10 października obchodzimy Światowy dzień zdrowia psychicznego. Przez ostatnie lata naukowcom udało się odkryć więcej aspektów chorób związanych z psychiką, lecz jeszcze nigdy nie udało się wynaleźć idealnego antidotum na nasze bolączki.

Dominika Rusiecka

NA TAKIE dolegliwości przepisywane są różnego rodzaju terapie – w tym teatroterapia, polegająca na wychowywaniu poprzez sztukę, a z definicji jest to „spontaniczne przedstawienie teatralne, stosowane w celach terapeutycznych przy udziale dzieci i dorosłych z zaburzeniami charakteru”. Taka metoda, na którą składają się psychodrama, drama i pantomima, ma oczyszczający wpływ na naszą psychikę, pozwala nam się oderwać od codziennych stresów i uwolnić tłumione emocje, a w niektórych przypadkach potrafi nawet być nieodzownym elementem w procesie leczenia, np. autyzmu.

Nie trzeba jednak zdiagnozowanych chorób, żeby teatr służył poprawie jakości życia. Coraz częściej spotykanymi zjawiskami są lęki społeczne i ataki paniki, spowodowane zacieraniem się priorytetów w XXI wieku i wszechogarniającym wyścigiem szczurów oraz naszą rosnącą anonimowością w tłumie liczącym siedem miliardów ludzi. Tak! Przystajemy coś znaczyć, przestajemy być indywidualistami, obniża się nasza samoocena – co możemy znaczyć wobec całej ludzkości? Paradoksalnie boimy się zapomnienia, równocześnie unikając znalezienia się w centrum uwagi. Jednak daleko szukać nie musimy, by znaleźć nasz własny mały ośrodek teatroteracji – nasz Festiwal pomaga nam się uporać z własną niepewnością. Gdy widzimy ludzi, którzy są w tym samym miejscu z tego samego powodu co my, od razu czujemy się bezpieczniejsi i pewniejsi swojego zdania. Przyjeżdżający artyści, którzy od progu witają nas szerokim uśmiechem, uczą nas, jak wyrażać siebie i radzić sobie z własnymi emocjami, a ich otwartość zaraża wszystkich dookoła. Oprócz zwykłego kontaktu przy porannej ka-

wie czy wieczornej herbacie, mamy okazję побыć z nimi podczas warsztatów i przekonać się, że nasza mała persona potrafi wiele znaczyć i nie mamy powodów do lęku. I choć w pierwszej chwili nie jest łatwo przekonać się do tego, że przy wszystkich codziennych nerwach można jeszcze spotkać kilka grup teatralnych i przez cały czas uśmiechać się tak, by kącik nie drgnął i nie pokazał, jak bardzo się stresujesz – jednak, gdy przekraczasz próg Sceny Lalkowej, nagle czujesz się jak u siebie, każdy wita cię ciepło i w tym momencie wiesz, że ten dzień może minąć o wiele lepiej niż ci się wydawało.

ANIMO oprócz wychowania przez teatr i pomagania w kreowaniu naszych osobowości przez spektakle czy warsztaty (w 2015 roku warsztaty Elżbiety Jeznach, uczące, jak bez słów wyrazić emocje poprzez papier, zeszloroczne *Preludium – kaczka, śmierć, tulipan*, pokazujące emocje za pomocą symboli i w końcu, otwierający w tym roku Festiwal, *Ja, Syzyf* – monodram o poszukiwaniu własnego ja), oferuje ciepłą atmosferę, bliskość, pozwalającą się zrelaksować i oczyścić ze wszelkich negatywnych emocji czy lęków. Nie trzeba robić doktoratów i sprowadzać naukowców, by pomagać innym i stać się dla nich opoką. Na ANIMO każdy jest ważny, czy to artysta, wolontariusz, czy widz. Przez tych kilka dni w roku możemy być po prostu – i aż – razem, nie oceniając się wzajemnie, ciesząc się wspólną obecnością, pasją i pracą. Obiecuję: to nie są puste słowa – sama, pracując od lat przy Festiwalu, wiem, jak wiele znaczy jedna dłoń wyciągnięta w akcie czystej pomocy i empatii.

ANIMO 2017 za pasem, a wraz z nim Kwidzyn znów odwiedzą goście z całego świata – bądźmy tam razem!

Oczami wolontariusza

Jak co roku po wakacjach, w trakcie pierwszych tygodni września, przepętnionych żalem, płaczem i kwestionowaniem wyborów życiowych, zbieramy się na Czarnej Sali, aby w pełni sił zacząć przygotowywać festiwal ANIMO.

Mirka Zdral

TO NIEZASTĄPIONY moment, gdy 3 września po rozpoczęciu roku szkolnego, po raz pierwszy od kilku miesięcy gotowy na wszystko wchodzisz do Kawiarenki i pierwszą rzeczą, jaką robisz, jest przyrządzenie kawy. Jednak sielanka nie może trwać wiecznie i należy zabrać się za pracę – a tej nie brakuje. Szukamy pomysłów na promocję Festiwalu i „odświeżenie” wyglądu Kawiarenki. Trzeba przejrzeć wszystkie zdjęcia (nie rozpraszając się zbyt długo żartami, ponieważ chcemy skończyć przed północą) i wybrać najlepsze, a następnie przejrzeć je ponownie i wybrać najlepsze z najlepszych, z których zrobimy wystawę. Potem, naturalnie, musimy ułożyć z nich jakąś interesującą instalację i (o dziwo) udaje się nam to zrobić! Nie należy zapominać o niezwykle poważnej, niebezpiecznej i długotrwałej operacji naszego ukochanego Henryka. Biedaczyna po latach wzorowej pomocy festiwalowej (nigdy nie będziemy mieć lepszej maskotki, ani przytulanki na długie festiwalowe noce!) rozdarł się i potrzebował natychmiastowej pomocy krawieckiej. Ale, ale – kto zgasił słońce? Już wieczór i musimy uciekać do domów, jednak spokojnie! Mamy jeszcze jutro.

Czy ktoś powiedział „farba”? Nie? W każdym razie jest nowy dzień i nowe zadania! Malujemy szyszki! I re-

gały! Tworzymy sztukę niekonwencjonalną i użytkową zarazem. Przeżywamy wzloty i upadki (raczej dosłowne), niewielkie załamania, gdy trzymetrowe arkusze papieru, nad którymi pracowaliśmy godzinami, postanowią odmówić współpracy, ale nie poddajemy się i brniemy dalej, próbując zrealizować projekt, który rozpoczęliśmy. Dowiadujemy się coraz to nowych rzeczy o sobie nawzajem i o pomieszczeniach, w których pracujemy. Wszystko, co robimy, mogło by szybko się znudzić, gdyby nie towarzystwo innych wolontariuszy i dobrze znanych organizatorów Festiwalu. Staramy się pomagać sobie nawzajem, rozmawiać, żartować i wyrażać opinie na wszelkie tematy, a pracy zdaje się nie ubywać. Nie przeszkadza to jednak nikomu dzięki niepowtarzalnej festiwalowej atmosferze, którą można wyczuć już teraz, zbliżając się do tętniącej życiem Czarnej Sali.

Przed nami wciąż dwa tygodnie przygotowań! Malowania, wieszania plakatów, cięcia biletów, pisanie artykułów, sprzątania, tworzenia i niszczenia, a wszystko po to, aby zapewnić zarówno artystom, jak i widzom niezapomniane przeżycia na ANIMO. Obiecujemy nie zawieść oczekiwań!

Festiwalowy przewodnik

Wraz z nadejściem września myśli się o ANIMO coraz częściej. Tym z nas, zarażonym zniecierpliwieniem jak jesienną grypą, odliczającym przedfestiwalowe dni, i tym razem szefostwo wyszło naprzeciw. Rozpiska tegorocznych spektakli wraz z opisami i zwiastunami od jakiegoś już czasu krąży w Internecie. Oczekiwania z dnia na dzień rosną. Zaskakuje też króciutki, bo niespełna minutowy, festiwalowy teaser.

Marcelina Widz

ZREZYGNOWANO w nim z czerni i bieli na rzecz wymownego moro. Z ekranu wita nas animowany dzik. Wbiega na Czarną Salę w towarzystwie białego ptaka. Czy chodzi o powrót do korzeni, o Matkę Naturę, o powrót na jej łono? Skąd więc konwencja barw ochronnych, spranej zieleni, niewzbudzających podejrzeń pastel, kamuflażu? Jakiego przesłania należy się doszukiwać? Jak zapewnia opis jednego z tegorocznych spektakli: *Plastic Hero*, niejednoznacznego. Bo że „za chwilę ma się zacząć wojna, że czas zostać bohaterem”, to wiadomo. „Ale żołnierze to lalki, pole bitwy to scena, a ojczyzna to odległy obraz zapowiadanego spektaklu. W walce bez sprecyzowanego wroga i celu granica między rzeczywistością a fantazją się zaciera – czy to dzieje się naprawdę, czy to tylko gra?”

Na rozwianie wątpliwości związanych z przesłaniem teasera trzeba będzie poczekać. Tymczasem różnorodność w doborze spektakli przyświecała organizatorom Festiwalu ANIMO i w tym roku – dlatego bez wątpienia każdy znajdzie w nim coś dla siebie.

Miłośnicy mroczniejszych klimatów już powinni szykować się na Noc Biletów. Na ich oczach bowiem niewinna historia *Czerwonego Kapturka* Theatre 199 zmieni się w mrozący krew w żyłach thriller, a produkcja *Kwaidan* Rouge 28 Theatre przeniesie nas w przeszłość wypełnioną traumatycznymi wspomnieniami, doprawionymi szczyptą japońskich wierzeń o duchach. Z drugiej strony wielbiciele historii miłosnych także nie będą mieli na co narzekać. Ich oczekiwaniom sprostą *Allegro ma non troppo* hiszpańskiej grupy Zero enConducta. Widowisko zamknięte w formie teatru lalki, ożywionego przedmiotu i tańca, wprowadzi w wir uniesień i podniosłych słów, okraszonych intymnością historii miłosnych.

Dla tych natomiast, którzy nie będą mogli rozstać się ze srebrnym ekranem nawet na chwilę, festiwal zaferuje szeroką gamę projekcji filmów animowanych, nagrodzonych na XI Międzynarodowym Festiwalu Teatru Lalek i Animacji Filmowych dla Dorosłych „Lalka też Człowiek”. Ci, którzy zachcą jednak poczuć festiwal na własnej skórze – i to dosłownie całym sobą, bo w hipnotycznym tańcu i z dłońmi ubabranymi klejem i farbami – warsztaty, począwszy od teatru magnesu, przez maski komedii dell’arte, a skończywszy na nauce manipulacji ciałem i przedmio-

tem przez taniec, będą idealnym rozwiązaniem. Dla znużonych od nadmiaru teatralnych wrażeń, niezastąpiony Maciej Hanusek i jego *Dźwiękowe SPA* wprowadzi uczestników w oniryczny stan odprężenia – bo przecież wiadomo nie od dziś, że kojący masaż dźwiękiem przy akompaniamencie gongów i mis dźwiękowych to swoiste *must have* Festiwalu.

Będzie więc mistycznie, będzie dużo o własnym „ja” i o tego „ja” bezustannym poszukiwaniu. Wspólnie pochylimy się więc nad jednostajnością ludzkiego życia i sensem ludzkiej egzystencji w *Ja, Syzyf* bułgarskiej grupy teatralnej Puppet’s Lab. Nad niebezpieczeństwami wynikającymi z dążenia do utrzymania władzy za wszelką cenę z Coincidentiowskiej interpretacji opowiadania Stanisława Lema *Bajka o Królu Murdasie*. Nad szerszym znaczeniem naszego ciała, przekazie płynącym z *L’Ambigüe wg. Rolandą Topora* francuskiego Miettes de Spectacle. Niczym Don Juan dokładnie przejrzymy się w lustrze, wgłębimy w nasze pragnienia i przystaniemy nad, nurtującym Teatro Neline ze Słowacji, problemem Inności – w spektaklu *Jestem Inna*, którego premiera będzie miała miejsce na deskach kwidzyńskiej sceny teatralnej.

A biorąc pod uwagę słowa ważne? Tych podniosłych będzie na ANIMO sporo – nie bez powodu atakować będą nas ze sceny Jednostajnością, Innością, Miłością, Pragnieniami i Chciwością. „Wielką literą” pisane idee zamknięte zostaną w niejednorodnych formach teatralnych, w czas i przestrzeń, w festiwalowe tu i teraz, i zostaną potraktowane w ten sam sposób, co słowa tylko z pozoru bardziej błahe. Zabawa, Równość, Nauka, Dźwięki też znajdą swoje miejsce wśród maksym płynących ze spektakli, zwłaszcza tych dedykowanych Najnajom. *Pan Satie* Teatru Atofri i jego preparowane pianino bez wątpienia przekona o tym nie tylko najmłodszych widzów.

Dobrze jest uczyć się artystycznej wrażliwości, otwierać na niespotykane formy wyrażania siebie i swoich emocji. By czytać sztukę, ale nie jak podręcznik do fizyki kwantowej, a raczej jak wciągającą baśń z niesamowitym zakończeniem – i interpretować ją w zgodzie z własnymi odczuciami. Będzie więc lirycznie i poetycko. Poważnie, ekscytująco i bojowo. W porywach leniwie, ale nigdy usypiająco. Melancholijnie, przerażająco, zapierająco dech w piersiach.

Bo o co innego mogłoby chodzić w takim festiwalu jak ANIMO, jak nie o emocje – i to te najbardziej skrajne?

Lalki nie widziałaś?

- ANIMO. Międzynarodowy Festiwal... Teatrów Niezależnych, Teatru Lalek.
- Ach! Teatr lalek, teatr lalek! Jakich lalek?
- No... lalek. Lalki nie widziałaś?

Stefa Zdral

NO WŁAŚNIE nie. Sprawa okazuje się nie być taka prosta, bo lalka lalce nierówna. W zerowym numerze Animo Magazine kilka słów o jednym z podstawowych atrybutów Festiwalu. Lekko. W ramach ciekawostki. Choć niekoniecznie dla dzieci.

Pacynka – czyli znana przyjaciółka z dzieciństwa. Pacynka jest to rodzaj lalki teatralnej nakładanej na dłoń jak rękawiczka. To dłoń decyduje o formie lalki i wyraża jej emocje. Poruszana palcami aktora-animatora, może wchodzić z nim w interakcję, ale nie musi. Potrzebuje jednak otoczenia, w którym zostanie osadzona – para-



wanu, okna, sceny, lub choćby ciała animatora, od którego będzie żyć niezależnie. Z powodu swoich niewielkich rozmiarów musi nadrabiać dynamiczną grą, dlatego może się kojarzyć z zadziornością, uporem czy energią.

Kukielka lub też kukła – jest lalką teatralną animowaną, podobnie jak pacynka, od dołu, z tą różnicą, że lalkarz animuje ją przy pomocy kija (znawnego gabitem), na którym kukła jest sztywno osadzona. Zbudowane są zwykle na drewnianym stelażu i obite materiałem. Charakterystyczne dla tych lalek są zamaszyste i trochę niekontrolo-

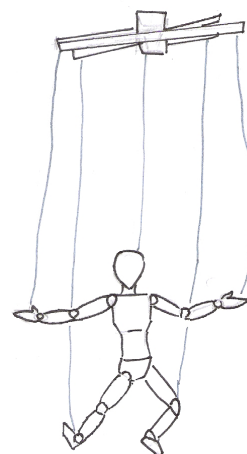


wane ruchy kończyn. Ciężar lalki szybko męczy mięśnie rąk, można starać się uniknąć tego przez regulację długości kija. Istnieją też nowoczesne, zmechanizowane kukły.

Jawajka – może być nazwana kuzynką kukielki, choć jeśli chcemy być dokładni, to trzeba powiedzieć, że jawajka jest rodzajem kukły. Podobnie jak kukła ma głowę osadzoną na kiju, który kończy się w okolicach talii lalki, ręka animatora chowa się pod strojem. Ta dłoń odpowiedzialna jest za mimikę jawajki. Jej ręce poruszane są za pomocą cienkich drutów (tzw. czempurytów), pozwalają na bardziej kontrolowany ruch. Lalki te wywodzą się z tradycji teatru azjatyckiego.



Marionetka – dla mnie chyba najbardziej charakterystyczna. Operowana od góry dzięki sznurkom zawieszono-



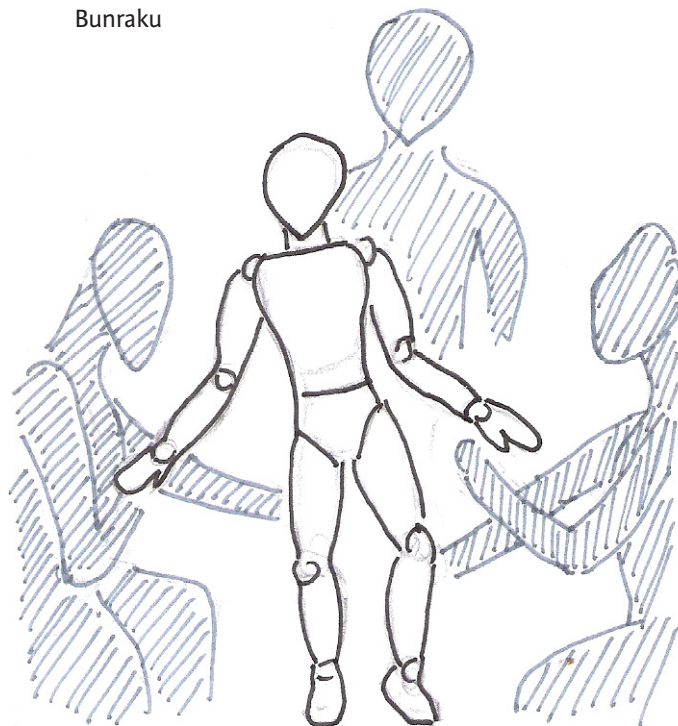
nym na tzw. krzyżaku. Każda linka zaczepiona jest o inną część ciała: głowę, korpus, kończynę, często inny staw – dzięki temu jej ruchy są niezwykle plastyczne. W przeciwieństwie do powyższych lalek, aktor nie chowa się za parawanem, lecz jest partnerem marionetki.

Lalka cieniowa – to wywodząca się z tradycji chińskiej lalka. Jest to płaska forma wykonana z wyprawionej skóry, która rzuca cień na płaski ekran, z którego widzowie oglądają cień jej sylwetki.

Bunraku – to lalki pochodzące z Japonii. Mają wymiary zbliżone do ludzkich (od 1/3 do 4/5 wzrostu człowieka) i są animowane najczęściej przez trzech aktorów. Pierwszy porusza głową i prawą ręką, drugi korpusem i lewą ręką, trzeci odpowiedzialny jest za nogi. Twarze animatorów są przesłonięte, to bunraku jest główną postacią na scenie.

Rodzajów lalek może być jednak tyle, na ile tylko pozwoli kreatywność ich twórców – nie wspomnieliśmy tu choćby o sycylikach, maskach, pyskówkach, wayangach... Na ANIMO można spotkać wiele z nich, a podglądanie technik lalkarzy to niesamowita przygoda – jesteście gotowi na te spotkania?

Bunraku



ANIMO



12
13
**MIĘDZYNARODOWY
FESTIWAL KWIDZYN**
**INTERNATIONAL
FESTIVAL KWIDZYN**
03-07.10.2017

3 PAŹDZIERNIKA WTOREK		4 PAŹDZIERNIKA ŚRODA		5 PAŹDZIERNIKA CZWARTEK		6 PAŹDZIERNIKA PIĄTEK		
<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 19:30</p> <p>PIRAMIDY WARSZTATY MIROSLAW DUŚA SŁOWACJA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: FOYER TEATRU ul. Katedralna 18 GODZ: 19:30</p> <p>PLAMUJ GAMES Z KOLORAMI MAREK JARYNOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: BEZ OGRANICZENIA NURT: WY CZAS: DO KOŃCA ANIMO 2017</p>	<p>GDZIE: MUZEUM ZAMKOWE ul. Katedralna 1 GODZ: 17:00</p> <p>DŹWIĘKOWE SPA WARSZTATY MACIEJ HANUSEK POLSKA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: DUŻA SCENA ul. Katedralna 18 GODZ: 20:00</p> <p>JA, SYZYF PUPPET'S LAB BULGARIA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 60 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 08:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 10:30</p> <p>CZERWONY KAPTUREK THEATRE 199 / UP A TREE PUPPET STUDIO BULGARIA</p> <p>WIEK: OD 5 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 50 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 12:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 12:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	
<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 12:30</p> <p>MARIONETKA Z PAPIERU WARSZTATY MIROSLAW DUŚA SŁOWACJA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 13:30</p> <p>MASKA MASTER CLASS JIMMY DAVIES USA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: MUZEUM ZAMKOWE ul. Katedralna 1 GODZ: 17:00</p> <p>DŹWIĘKOWE SPA WARSZTATY MACIEJ HANUSEK POLSKA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: DUŻA SCENA ul. Katedralna 18 GODZ: 17:00</p> <p>LALKOWA INSCENIZACJA FAUSTA ZUZANA SMOŁOWA, PETER GAFFNEY REPUBLIKA CZECH, USA</p> <p>WIEK: OD 10 LAT NURT: GENERACJE CZAS: 55 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 16:30</p> <p>MALGORZATA SADY FILMY ANIMOWANE KINO ARTYSTYCZNE POLSKA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 45 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 17:30</p> <p>PREMIERA JESTEM INNA TEATRO NELINE SŁOWACJA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: GENERACJE CZAS: 45 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 20:00</p> <p>KWADRIDAN ROUGE28 THEATRE JAPONIA, WIELKA BRITANIA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 70 MIN.</p>	<p>GDZIE: DUŻA SCENA ul. Katedralna 18 GODZ: 12:30</p> <p>TUMIM JULEK- PARA BUCH FRAZY W RUCH TEATR MALE MI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 45 MIN.</p>	
<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 08:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 12:30</p> <p>PROSTA HISTORIA LALE.TEATR POLSKA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 60 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 12:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 13:30</p> <p>MARIONETKA Z PAPIERU MIROSLAW DUŚA SŁOWACJA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 13:30</p> <p>MASTER CLASS JIMMY DAVIES USA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 16:30</p> <p>MALGORZATA SADY FILMY ANIMOWANE KINO ARTYSTYCZNE POLSKA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 45 MIN.</p>	<p>GDZIE: MUZEUM ZAMKOWE ul. Katedralna 1 GODZ: 17:00</p> <p>DŹWIĘKOWE SPA WARSZTATY MACIEJ HANUSEK POLSKA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 17:30</p> <p>ZRYFA HOP SIGNOR PUPPET THEATRE GRECJA</p> <p>WIEK: OD 5 LAT NURT: GENERACJE CZAS: 40 MIN.</p>	
<p>GDZIE: DUŻA SCENA ul. Katedralna 18 GODZ: 20:00</p> <p>MURDAS BAJKA GRUPA COINCIDENTIA POLSKA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 80 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 08:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA LUSTRZANA DUŻY TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 10:30</p> <p>TEATR RUCHU I PRZEDMIOTU MASTER CLASS ZERO EN CONDUCTA HISZPANIA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: GENERACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: DUŻY TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 12:30</p> <p>PAN SATIE TEATR ATOPRI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 15 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 45 MIN.</p>	<p>GDZIE: SALA KOLIMNOWA TEATR ul. Katedralna 18 GODZ: 12:30</p> <p>TEATR MAGNESU WARSZTATY KRZYSZTOF FALKOWSKI POLSKA</p> <p>WIEK: OD 7 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 12:30</p> <p>MARIONETKA Z PAPIERU MIROSLAW DUŚA SŁOWACJA</p> <p>WIEK: OD 9 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 13:30</p> <p>MASKA MASTER CLASS JIMMY DAVIES USA</p> <p>WIEK: OD 14 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 3 H.</p>		
<p>GDZIE: MUZEUM ZAMKOWE ul. Katedralna 1 GODZ: 17:00</p> <p>DŹWIĘKOWE SPA WARSZTATY MACIEJ HANUSEK POLSKA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: ANIMACJE CZAS: 90 MIN.</p>	<p>GDZIE: DUŻA SCENA ul. Katedralna 18 GODZ: 17:30</p> <p>ALLEGRO MA NON TROPPO ZERO EN CONDUCTA HISZPANIA</p> <p>WIEK: OD 10 LAT NURT: GENERACJE CZAS: 45 MIN.</p>	<p>GDZIE: CZARNA SALA ul. Słowiańska 13 GODZ: 20:00</p> <p>PREMIERA ZAKOŃCZENIE FESTIWALU L'AMBIGUE MIETTES DE SPECTACLE FRANCJA</p> <p>WIEK: OD 16 LAT NURT: PREZENTACJE CZAS: 45 MIN.</p>	<p>ORGANIZATOR</p>	<p>DOTYKAJĄCOWO ZE SKŁOŁEM</p> <p>Ministerstwo Kultury Dziedzictwa Narodowego</p>	<p>Kwidzyn 2017</p>	<p>WIEKOWOŚĆ POMORSKA</p>	<p>u. fund na podporu umenia</p>	